22 sierpnia: Najświętsza Maryja Panna Królowa

Tekst Ewangelii (*?k* 1,26-38): W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według Twego słowa!” Wtedy odszedł od Niej anioł.

„Oto Ja s?u?ebnica Pa?ska”

Pe. Joel PIRES Teixeira
(Faro, Portugalia)

Dzisiaj Kościół zaprasza nas do spojrzenia na Matkę Bożą jak na Królową, ale nie jako królową ze złotą koroną i z dostojnym orszakiem. Królowa ta jest oddaną pierwszą służebnicą bożą. Jak czytamy u św. Łukasza, Maryja mimo niepełnego zrozumienia słów anioła, odpowiada: „Oto Ja służebnica Pańska” (Łk 1,38). Oddanie Maryi i bezwarunkowe posłuszeństwo jest znakiem tego, jak Bóg patrzy na ludzkość: pokora jest bowiem najważniejszym i jedynym kryterium do naśladowania. W Synu Bożym, Jezusie Chrystusie, odnajdujemy Tego, który najlepiej przeżywa tę pokorę, aż do oddania własnego życia na krzyżu.

Dzisiaj, kontemplując Maryję jako Królową, każdy z nas powinien starać się naśladować Ją w tym „tak”, które dała i które z kolei zachęca nas do dawania. Droga Marii nie była łatwa, tak jak ścieżka ucznia nigdy nie jest łatwa. Jednak uczeń nigdy nie jest sam, bo Bóg towarzyszy tym, którzy Mu ufają. To pewność, którą Maryja otrzymuje od pierwszej chwili i którą daje każdemu z nas, abyśmy – jak Ona – mogli powiedzieć "TAK".

W słowach Anioła wypowiedzianych do Maryi zawarte jest szczęście, którego dostąpiła i radość, bowiem powiedział Jej: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1,28). Oto wielka tajemnica Maryi! jest szczęśliwą kobietą, bo nie czuje się samotna, (samotność to sposobność na atak złego). Maryja jest pobłogosławiona radością chrystusową której doświadcza we wszystkich chwilach swojego życia: od Zwiastowania do Kalwarii. Matka Boża pokornie oddaje się bez strachu i lęku. Radość, wyraża pełnię uczucia człowieka żyjącego w komunii z Chrystusem, którego najwyższy wyraz znajdujemy w Eucharystii.

Obchodząc ten piękny dzień, każdy z nas otrzymuje wezwanie do zaufania Panu, do bycia świadkiem „radości wcielonej”, jaką jest nasz Pan Jezus Chrystus. Nie zawsze jesteśmy w stanie ufać, dlatego w modlitwie Salve-Regina zwracamy się do naszej Królowej, Matki Miłosierdzia o wstawiennictwo u Boga za nami grzesznymi.